

Andrzej Łoboda
„Oda do człowieczeństwa”

Więc tak wygląda dziś nasz świat.
Nieustanny wyścig szczurów.
Bezwzględna pogoń za rzeczą.
Pozornie bogaci są najubożsi w świecie.

Widzisz dziecko, nie potrzebujemy tego.
Aprobaty wśród ludzi ślepych,
kolejnej zabawki od naszych rodziców,
popularności za nic.

Widzisz dziecko, świat się zmienia.
Przestajemy patrzeć w niebo.
Nasze książki pokrywa
gruba warstwa kurzu.

Dlaczego wierzysz w to, co mówią?
Dlaczego udajesz, że jest dobrze?
Dlaczego odwracasz wzrok,
gdy ktoś prosi o pomoc?

Niestety, to nie my jesteśmy
najważniejsi.
Jak chcemy sobie poradzić sobie
w tym bezlitosnym świecie.

Skoro nawet człowiekowi
nie jesteśmy w stanie pomóc?